

Protokół przesłuchania świadka

Kraków, dnia *27. V* 195*8* r.

Mosza Staciszewski (Nazwisko, imię, oraz stopień służb, of. śl.) oficer śledczy *Woj. Urzędu* Bezpieczeństwa

Publicznego w *Krakowie* przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. *104 K. P. K.* o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. *140 K. K.*

Nazwisko i imię *Majewski - Franciszek*

Imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki *Vincenty i Maria z d. Pionak*

Data i miejsce urodzenia *18. IX. 1912 w Jarosławku pow. N- szej*

Miejsce zamieszkania *Wyrznięcie Chotulupich w Krakowie*

Narodowość *polak*

Obywatelstwo *polackie*

Pochodzenie społeczne *chłopskie*

Zawód *rolnik*

Zajęcie *rolnik*

Wykształcenie *4. kl. szkoły powszechnej*

Stan rodzinny *żonaty (2 dzieci w wieku 5 i 1 lata)*

Stan majątkowy *1 ha ziemi ornej II kl.*

Karalność *nie karany - bezpodległy*

Stosunek do podejrzanego *obcy*

Świadom odpowiedzialności za zatajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Majewski Franciszek
podpis świadka

stodoły. Ja poniedziałek zajął
stać w tym obrotach górze on
później. Jak zobaczyłem wreszcie do
stodoły ja pozostawiam na polu
obcego górze on schował
stół i chleb. Do pierwszej
chwilki było to stodoły wyneśli
później ku mnie - napuścił mi
coś do ucha - co mówił mi
wiem górze na jedno ucho mi
stojąc w nocy więc poniedziałek
w Kiedanówce m.

Wielki Bóg Stać w tym obrotach
ja w tym obrotach wreszcie do
stodoły późno aby zobaczyć to
co schował. Wtedy tak górze
co 10 minut zwałosem chleb
który był dość ciężki - wóz
stół i myśliwki. Do chleba
tego było nie przystawione -
nie wiem do przystawione
co tam są przystawione. Chleb
ten wóz stół zobaczyłem że
wóz stół i przystawione na
mnie więc. Przystawione to
do przystawione przystawione. Stół
schował pod nogi w nocy
a chleb pod obręcz które
pozostawiające od wypalenia.

Województwo Poznańskie.

Wielki rachunek w sprawie powołania
z powodu do słown. i ponowne
znowu spór. Jak zauważyliśmy.

W dniu 11. kwietnia 1952 r.

ja grodzisz pisał. Tędy pomyślałem
o co. pomyślałem 10-11 pytań w
znowu do mnie do słown
karta Stamtów. Miał być solne
chlebok który mi dał. Zauważyłem
o chlebok zauważyłem że jest
to kłopot. Kłopoty by były
oś mię i zauważyłem oś kłopot
wzrostu mieszkań. Ten kłopot
w pytańmi było około 2 kg.
Porozumienie kłopot powołaniem
o kłopot i oś mię w chlebok.

Zapytałem kłopot Stamtów
skąd wzięł by kłopot. Kłopot
wzrostu wpychał mi że był
w Rosji na napowiadanie
zabrali oś mię i ja oś mię.
Zabrali także z V. G. R-u kłopot
i wóz na który załadowali kłopot
i ja oś mię wóz przewieźli oś mię
na obóz, jak się wybrał oś mię
mnie to w napowiadanie kłopot
z tego "komple". Z kłopot i kłopot
po przewieźli oś mię kłopot
z "komple" miał wpychał oś mię

Majętki Przewieźli

Taparyna. Bliziej mi tu jest tego
napoju boaty stawianego mi
rospytywanem. Możliwym jest że
moje coś nigdy nie było na tenet
porządkiem napoju jednak ja
mogiem niekiedy, gdyż ja
wspominam na jedno ucho nie
długo.

Przed ty czasem kiedy pytałem
koscie o to co schodzi o stodołę
pamiętam o tym gdyż był on
tego czasu. Na to była
pamiętam formę obojętności -
pamiętam o mnie, jest to
ty same kłopoty lub ktoś kto
nie to ty ostanien łanie -
ja na to pamiętam koscie
pamiętam, niech tego czasu
robiem sobie to gdyż mam odcisnąć
i on i był on, to czasu.

Na to była nie nie obojętność
- dawać tylko o kłopoty o
pamiętam koscie obojętność
o grzechy pamiętam - widocznie było odcisnąć
i obojętność. Ja kiedy pamiętam
to pamiętam o tym gdyż
ja to było odcisnąć, nie był on,
na to była pamiętam mi
Magierki obojętność.

co fizycznie i robótne robi to i
występk. Kiedyż miał fizycznie mieć
powinno być. Pistolet ten
jest bardzo boleśnie i zachowuje
w pamięci. Jeśli by to pistolet
był już nie wiem gdzie i
zaginiony.

W dniu 21. Kwiecia 1952 r
wiedząc - w Koczin wieś, by to już
ostatnie miejsce fizycznie Sieduchowski
Tronicki i jacyśś robu'ktem.
Sieduchowski zwrócił się do nas
i powiedział aby oddać je
- to nam ten osobnik - to co
do " hulaka " do przechowania.
Ja się pytam, komu, na to mi
osobnik odpowiedział, że ja
jestem Stonk Peretka i przez
mi przebie stwierdził
jeżeli Chubelberg. Ja przedstawi
Peretka że to co fizycznie
" hulaka " jest występk i naprawdę
pod regulacją i do mojej roly
nie zobacz. Wobec Peretka
powinno być je re my
i potwierdzi mi już to ty
występk zawołuje. Się ja
powinno zatem zatem z Peretka
potwierdzi mi już jest strzel
Magierki Franciszek.

i elabok. Peretka pýstovient lonyky
stuelly, pývrent na rannent a
nastygnie otoryt shlebock, raglyodent
i pývrent zé obone jest, lonyko
u pýngolku. Ja mu odpývrentuaten
zé nie wíam czy jest wrysko
u pýngolku bo. nie raglyodent.

Peretka raport ow elabok, i
stuelly i pývrent. Jshie pývrent
tego nie wíam goly by. o rannent.

Ota tym pývrentuaten pývrentuaten
nie shlebock elabok.

Pývrentuaten pývrentuaten
e tóvny mosh kaman, so po
pývrentuaten go, osobitne pývrentuaten
naryvrentuaten fakto zgovly e pývrentuaten
so so kaman.

Pývrentuaten

of. sh. b. n. n. i kaman
shos. Kama shos.

Kaman

Majordant Franciszek